

DROBIAZGI JĘZYKOWE

przez

Lucjana Malinowskiego.

Wydruk z t. V „PRAC FILOLOGICZNYCH”.

*M. Müllers
prof. 2. zm.
Zaw. Przemysły
Hug*

WARSZAWA
Druk Józefa Jeżyńskiego,
Danielewiczowska, Nr. 16.
1895.

DROBIAZGI JĘZYKOWE

przez

Lucjana Malinowskiego.

ODBITKA Z T. V „PRAC FILOLOGICZNYCH”.



WARSZAWA
Druk Józefa Jeżyńskiego,
Danielewiczowska, Nr. 16.
1895.

ДОВОЛЕНО ЦЕНЗУРОЮ
Варшава, 24 Апрѣля 1895 года.



800.61
808.4](041)

513272

K-712/76/364

ВГ

DROBIAZGI JEZYKOWE.

Jeszcze „nimogę“.

W tomie I Prac filologicznych, str. 191, w artykule: „Nimam, nimogę“, starałem się wyjaśnić przyczynę brzmienia cząstki przeczącej *ni* zamiast *nie* przy formach słowa *mam*, *miec* itd., a mianowicie przez ściągnięcie samogłoski *e* w cząstce *nie* ze samogł. *i* w dawnych formach słowa *jimam*, *jimiec* itd. Co do form słowa *mogę* z przeczeniem: *nimogę*, *nimozesz*, *nimógł* itd. w których także cząstka przecząca ma brzmienie *ni*, to objaśniłem je wpływem analogji form *nimam*, *nimasz* itd. Teraz sądzę, że w istocie działała tu analogja, ale inna. Cząstka przecząca *ne*, *nie* w językach słowiańskich ściąga się z niektórymi słowami, a także z tematem słowa *jes-*: stsl. *něsmь*, *něsi*, *něstь* i *ně*, itd. z *ne jesmь*, *ne jesi*, *ne jestь*, *ne je* itd.; podobnież nowosłowieńsk. *ně*, *nej* i *ni* z *ne je*; serb-chorw. *nije*, *ni*, (*ne je*); również polskie *nie*, *nie* z *nie je*, np. *nie boga* (*nie je boga*) i *krom ktorego zbawienia nie* (*nie je*). Por. Mikl. Synt. 172. Otóż takie ściągnięcie cząstki *nie* z 3 os. l. p. *je* stało się także w wyrażeniu *nie można*, *ni można*, zamiast *nie je można*, t. j. *nie jest można*. Z tego zaś wyrażenia przeniesiono owo ściągnięte *nie je* na *nie*, *ni* do form słowa *mogę*, *mógł*, *móc* itd., t. j. na wzór *ni można* (*nie je można*) mówimy: *ni mogę*, *ni możesz*, *ni mógł* i t. d.

Słowa od nazw zwierząt.

Słowa odimienne od nazw zwierząt służą w języku polskim do oznaczenia stanu zdziczenia. Utworzone są jedne za pomocą przyrostka *-i-*, inne za pomocą przyr. *-i*, *-ě-*; przykłady:

zwilczyć się, np. „*te dzieci by się przy matce zwilczyły*“; Bajka Sabały O śmierci.

Nie ulega wątpliwości, że słowo *zlisic się* pochodzi od rzeczownika *lis*. Linde podaje formy *zlisic się*, *zliszyć się*, *zlisiec*, *zliszec* i objaśnia: *zlisic*, **zlišic* (?), *licszym uczynić*, *zliczocić*, *znędzić*“; a prócz tego: „**zliszając* (?) cf. *liszaj*“¹. Obok tego „*zlisiec*, *zlisowacieć* (*stać się lisowatym*)”². Rzecz nie jest możliwa, aby *lisic*, *lisiec* pochodziły od *lichy*. Sądzę, że słowa *lisic*, *lisiec* trzeba wydzielić od pozostałych. Pochodzą one od *lis*, *liszka*, np. „*i zlisiałej kapusty znowu nie przywarzał*“³ Potoc. Arg. (od *liszka*). Błądząc długo po puszczy zdzicza się *i zliszą*. Pot. Zac. (Nb. *zliszą się* nie należy do *zliszyć się*, tylko do *zlisic się*). Tak *Lucjusza zawód popędliwy* Przez krótką wojnę *zlisil się* i *zmycił*. Chrość. Fars., por. Linde Sł. pod *zlisic*. Dwa ostatnie przykłady popierają przypuszczenie, że słowo *zlisic* pochodzi od *lis*.

W języku ludowym niektórych okolic Galicji słowo *zwydrzec* używa się w znaczeniu *zdziczeć*; w tym znaczeniu podaje je i Linde, patrz pod tym słowem (*zwydrzec*, *zwydrzeje*). Ja znam formę *zwydrzy się*, *zwydrzyć się*, w znaczeniu *znarówić się*, np. co do jedzenia. Słowa *zpsiec*, *zpsieje* używa lud galicyjski w podobnym znaczeniu.

Inne słowa odimienne, zapomocą przyr. *i*, *ě*, *ěje* utworzone od imion zwierząt, ptaków, oznaczają stan, charakter, podobny do zwierzęcia, ptaka, np. *stchórzyc* (złęknąć się), *kogucic się*, *kokoszyc się* (srożyć się); *zacietrzewic się*, *zajędyczyć się*, *zasepic się* (obok *otępny*, *ponury*, na Śląsku), *osowieć*, *gawronić się* (gapić się), *najeżyc się*; *czyżć się* od osn. *czyż*: „*baby się czyżom*” (stroją) Zakopane, porów. wiel.-rus. *уероламы* i pol. *szczygieł*. Odmienne ma znaczenie: *świnić się*, *zaświnić* (zawalać się jak świnia); *byczyć* ma znaczenia: 1) ociąć bykowcem; 2) przenośnie a) oszukać, b) (nieprzechodnio) coire.

Innego rodzaju są znowu słowa odimienne, jak: *okocić*

się, obagnić się, a później bagnić się (od jagnię); ocielić się, ożrebić się, oszczenić się, — wszystkie mają znaczenie: płodzić, o zwierzętach.

Kilka słów, jak *lampartować*, *małpować*, *myszkować* i dawniejsze *psować*, *psuje*, mają przyrostki: *-u-je*, *-ov-a*. Formy *psuć*, *psuł* są nowotwory bardzo późno powstałe; podaje je Linde, ale w przykładach z autorów mógł znaleźć tylko: *psować*, *psował*. Jego wywód tego słowa od łac. *pessum*, *pessimus* (t. IV, 713a) jest błędny. Od tematu **psō-* pochodzi osnowa rzeczow. *psota-*, która służy znowu za podstawę słowu odimien. *psocić*. Od tejże osnowy utworzony jest i wyr. *psotnik*, znany z zabytków w. XV. A. Brückner, Średniow. poezja łac. w Polsee. Cz. II, 1893, osob. odb. z t. XXII Rozpr. Wydź. filol. Ak. Um., str. 19 i 35, przytacza z rękopisu Marcina z Łęczycy, z r. 1466, wyraz „*cinicus vulgar. psotthnyk*“; poczuwano więc podówczas pochodzenie tego rzeczownika od wyrazu *pies*.

Niekiedy lud nadaje zwierzętom imiona chrzestne, i tak: zająca zwie *Filipem*; bociana *Wojtkiem* i t. p. Rusini lisa zwą *Mykyta* (*Niketes*); wyraz ten dostał się do polsk. w formie *mikita*, a słowo odimienne *mikicić* znaczy tyle, co oszukiwać, szalbierzyć, to jest postępować chytrze, po lisiemu.

Przyrostki *-io*, *-ovic*, *-evic*; *-ski*.

Prasłowiańskie przyrostki: *-itjo-* i złożony *-ovitjo-* (*ovo-itjo-*) miały w języku polskim pierwotne brzmienie: *-ic*, *-ovic*, *-evic*, które zachowało się w wyrazach, jak: *rodzić*, *szlachcic*, *podkomorzyce*, *starościc*, *województwie* itp., jak również w nazwach rodowych i herbowych, jak: *Kaszyc*, *Prawdzie*, oraz we wszystkich nazwach patronimicznych osad na *-ice*, *-owice*, *-ewice*, np. *Dobczyce*, *Kozienice*, *Nieznanowice*, *Potkanowice*, *Jaroszewice* i t. d. Formy przyrostków tych *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* weszły do języka polskiego z nazwami rodowymi ruskimi i używane są w nazwach rodowych.

Zasadnicze znaczenie tych przyrostków w językach słowiańskich jest zdrobnienie; obok tego oznaczają one potomstwo (przy osnowach, oznaczających istoty żyjące); u ludzi wyrażają one ojcowistość lub macierzystość (patronymicum lub metro-

nymicum). Miklosich Stbl. 197. §. 90. zwraca uwagę na poboczne pojęcie *nagany*, które te przyrostki zawierają, oraz notuje, że ich znaczenie w wielu razach styka się ze znaczeniem przyrostka niemieck. *-ing*.

Obok wymienionych kategorii twórców wyróżnić należy jedną jeszcze grupę rzeczowników z temi przyrostkami, która powstała, zwłaszcza w najnowszych czasach, w niektórych językach słowiańskich, a także w polskim. Są to rzeczowniki, utworzone od rzeczowników i (rzadziej) od przymiotników. Naśladują one nazwy rodowe, a zasadnicze ich znaczenie jest imienia działacza (*nom. agentis*); lub zawierają one pojęcie pewnej właściwości, którą wyraża rzeczownik lub przymiotnik, od którego są utworzone. Zauważyć należy, że jedne z nich powstały w życiu potocznym, inne utworzone zostały przez autorów powieści i dzieł scenicznych.

Przykłady.

1. Od osnów rzeczownikowych:

karjerowicz (goniący za karierą); *dorobkowicz* i *dorobkiewicz* (spanoszony przez dorobek); *żołądkowicz* (chory na żołądek); *kongresowicz*.

Następujące zawierają pojęcie upodobania w tym, co wyrażają rzeczowniki, od których pochodzą, na przykład: *spacerowicz*; *majówkowicz*; *wycieczkowicz*; *wyścigowicz*; *giełdowicz*; *preferansowicz*; *wistowicz*; *wintowicz*; *śniadankowicz*; *resursowicz*; (uczęszczający chętnie do resursy); *kąpielowicz* (wyjeżdżający do kąpiel); *jarmarkowicz* (zwiedzacz jarmarków); *kantorowicz* oznacza stan i jest synonimem rzeczow. *kantorzysta* (por. *biuralista*, *służbista*); *procesowicz*; *frazesowicz*; *projektowicz* (lubiący frazesy, projekta); *letnikowicz* (przebywający w lecie na wsi dla świeżego powietrza) od rzeczow. *letnik*, używanego w najnowszych czasach w tymże znaczeniu. Ten ostatni wyraz znany był w języku wieku XVI i znaczył wtedy: letnia suknia, osobiwie kobieca; porów. Linde Słown. i Knap. Thes.

Następujące, wzięte z dzieł scenicznych, pochodzą od rzeczowników, oznaczających usposobienie, stan duszy, charakter: *Raptusiewicz* (z Fredry); *Wagusewicz* (szukający służby); *Hajdamakiewicz* (człowiek charakteru gwałtownego, awanturnik); *Dziwakiewicz* (z Bohemolca). Stan. Trębecki w komedji „Syn

marnotrawny“ (Zabawy przyjem. i pożyty. 1780 T. 8, str. 92 nazwisko bajkopisarza francuskiego *La Fontaine'a* przerobił na *Zdrojowicz*:

„Nie żalby być kopę lat uczącym się żakiem

„Aby się stać, jakim był *Zdrojowicz* prostakiem.”

2. Od osnowy przymiotnika: *letkiewicz* i *lekkowicz* (por. Niwa, 1893. Nr 7 „Bez tytułu“, Kronika przez Perturbatora, str. 307), oznacza człowieka charakteru lekkiego.

I w innych jęz. słowiańs. spotykamy podobne formacje. I tak, już w zabytkach cerkiewno-słowiańs.: *mamoničičstvo* (*mamonae filius*), *dijavoličičstvo* (*diaboli filius*); w południowo-(nowo-)słowiańskim: *zakončič* (*filius legitimus*); *odstavčič* (*infans ablatus*) itp.; serb. *kogović*; *čegović* (*cuius filius*); *nitković*; *togović*; *nije togović* (*non est ad hoc idoneus*); *koljenović*; *kućić*; *kućević*; *plemić* (*illustri loco natus*); od osnowy przymiot. *strahić* (*homo timidus*); *brzić*; *lacić* (*homo velox*); *dobrić*; *zlić*; *golić*; *mładić*; *oblić*; *slepić*; *živitić*; *dragović* itd.; wielkorusk. *rjadović* (*homo plebeius*), *šerėdović* (*homo mediae aetatis*); *sachar mjodović* i t. p. (por. Mikl. Stbl. § 90 str. 197 i nst.).

Podobną funkcję mają przymiotniki, zapomocą przyrostka *-sko-* na wzór nazwisk rodowych sztucznie utworzone: 1) w życiu potocznym nadawane ludziom dla jakiejś ich przywary (*gadulski*; *kręcicka*); 2) nazwiska wymyślone, a) w powieściach i dziełach scenicznych; b) w życiu rzeczywistym przez osoby, przybierające nowe nazwiska rodowe.

Wyróżnić tu można kilka kategorii:

1. Wyrazy od osnów rzeczownikowych wprost utworzone; *gapski*; *pomocki*; *towarski* (nazwa kupca); *zawiejski*; *pieniacki*; *bezprzywarski*; *figlacksi*; *fantocki*; *ceremoński*; *totumfacki*; *szarmancki* (od *charmant*).

2. Od osnów przymiotnikowych wprost: *dobrotliwski*; *glupski*; *łakomski*; *mędrski*; *roztropski*; *szarski*; *jowialski*; *zaczniwski*; *bogacki*.

3. Od osnów rzeczownikowych, utworzonych z przymiotników, w których mogą tkwić znowu osnowy rzeczownikowe: *prawnicki*; *modnicka*; *wymyślnicka*; *nędznicki*; *halaśnicki*; *ochotnicki*; *chudziński* (*chudzina*); *milusiński* (**milusina*); *dobrojska* (*dobroć*). *Ogniewski* (**ogniewo*); *marzewski* (**marzewo*) itp.

4. Od osnów rzeczowników, utworzonych ze słów: *umizgalska; fikalski; bywalski; tykalski; bajdalski; guzdralski; gadulski; trzepałkowska; kręcicki; wścibski; zarobski; wierzyszewski; tykaczewski* i t. p.

Kilka przykładów użycia przedrostka *ko-* w językach słowiańskich.

Miklosich Et. Wb. str. 152—3 pisze: *'Mit dem pronomen kŭ ist man geneigt einige wörter vorgesetzte silben in zusammenhang zu bringen: die mit kŭ verbundenen wörter „schliessen eine staunende frage in sich, als ausdruck der verwunderung, sei es nun nach der guten seite hin, als lob oder um etwas nach abwärts ungewöhnlich gering oder gar verächtlich darzustellen'*, po czym następuje szereg rzeczowników i ich pochodników, opatrzonych przedrostkiem *ko* i jego odmianami: *ka, k, ku, ga, ha, haj*; stł. *kagrčičište*; m.r. *kaworon, kajvoron*; n. sł. *kavran, gavran, kovran*; czesk. *havran*; polskie *gawron* (jednak: co począć z w.r. *жасопонок*?), serb. *naknada, kovrčica*, obok pol. *warkocz, kovrtanj, kovrtać*; w.r., m.r. *kovorot*, (por. jednak pol. *kołowrot*), ob. *vorota*, pol. *kabłak* m.r., w.r. *kabłuk*, ob. *obłyk*; s., n.sł. *kaluża*; czesk. *káluže, kaluha*; pols., m.r. *kałuża*; w.r. i pol. *djal. kaługa*, ob. *łuża*; w.r. *kanypa* ob. pol. *nora*; w.r. *закорак*, ob. pol. *zaulek*; serb.-łuż. *kořeбло*; ob. *reбло*; n.sł. *korabja* ob. *rebro*, n.sł. *kostruži* ob. *strugati*, w.r. *nakymeku* (dogadki), *касапы*; g.serb.-łuż. *zacomda*: m.r. *komet'*, *prykmeta, kovjaza*. Następnie przytoczono kilka słów z tymże przedrostkiem: serbsk. *nakostriješiti*, czesk. *nakomitati, kmítati, škodlučiti*, ob. *rozloučiti*; g.serb.-łuż. *zacomdžić, votkomdžić*; m.r. *pokmityty, kmituvaty, skoviryty* śa, *kořaznuty, kovertaty* w.r. *закумжумъ* (*mīg*).

Przykłady te, podane przez Miklosicha, uzupełnimy jeszcze kilkoma innemi, przytaczając, obok form z przedrostkiem *ko-*, formy nierozszerzone zapomocą tej przystawki.

Rzeczowniki.

Pols. *komudność* (*tenebrositas*) z zabyt. w. XV: „z przyrostkiem powiększającym *ko-*“ (A. Brückner, *Średniow. poezja* łąc. w Polsce. Cz. II, Kraków, 1893, os. odb. z T. XXII Rozpr. W. fil. Ak. Um. str. 34); por. wyżej przytoczone g.ser.łuż. *za-*

komda i d.ser.łuż. *skomuda*, *skomda* (säumnis, die anhaltende störung im geschäfte), obok pol. *zmuda*.

Pol. *kocierpka* (porzeczka, smrodynia, czeremcha, *ribes nigrum*, obok *cierpki*. Linde notuje: „apud Ursin. melius *pocierpka*, bo po niej *cierpko*“.

Czesk. *Kotvrdovice* (nazwa osady w Brněnsku) obok *tvrdý*.

W.rus. *колуна* (содранная и засохшая древесная кожа), b.rus. *klupina* (zdarcie, zdrapanie), ob. stsl. *loupiti* (detrahare), r. лунить, b.r., pol. *łupić*.

W.rus. *коржавина*, *коржевина* (налетъ и окисленіе или напость отъ порчи всякаго рода), obok *ржа*, *ржавчина*, *rdza*.

W.r. *корына* (рука, лапища, неуклюжіе пальцы), ob. лапа.

Serb. *kovrtanj* (die runde, orbis), por. *vrtjeti* (drehen, wiercić); *kovrčica* cincinnulus, pierw. *vrt*.

M.r. *kobłyca* (łuk); por. pol. *kabląk*; m.r. *kabluk*, ob. pol. *łuk*, *łak*, *pałak*.

Przymiotniki.

Pol. *komudny*: *dobra wola nie chuda, ani też komudna* Żebrowski, *Przeobrażenia* 1636 str. 210 (A. Brückner l. c. 34), ob. pol. *zmudny*, d.ser.łuż. *muzni*; por. *komudność*, *komudzić*.

Serb. *kočoperan*, a, o (lebhaft, hurtig, strenuus), ob. pol. *czupurny* (czóporny), (jeżący się, junakowaty, nadstawiający miną, sierdzyty, szorstki); w.r. *чепорный*, *чопорный* (щепетливый, przesadny).

Srb. *kovrčast* (kraus, crispus), por. *vrtjeti*, wiercić, pierw. *vrt*.
Słowa.

Pol. *komudzić*: *acz cole duscha y czyalo caszdi grzech masze a comudzi a od boga y gego poznanya otcziska*, Kod-Bibl. Joteki Kap. prask. DLII. Kazanie in die omnium sanctorum, zabytek z połowy w. XV; g.s.łuż. *zacomdźzić*, *voikomdźzić* (zwlec), patrz wyż.; d.s.łuż. *komużiś* (*komużisch*) (wotlękaś, abhalten vom geschäfte, stören, unterbrechen), — *se* (säumen), ob. stsl. *mouditi* (cunctari), pol. *omudzić*, *zmudzić* i t. d.; por. *komudność*, *komudny* i t. d.

Pol. *katulać* zam. *kotulać*, obok *tulać* (toczyć, np. galką); por. *tulać się*; czesk. *kotulati*, *kotouliti*, *kotáleti*, *kotaliti*, *kutaleti*, ob. *toulati*, *túlati se* (běhati sem a tam), por. *kotáceti* (*váleti*, *kotáleti*, rollen, wälzen).

Czesk. *ko-r-moutiti*, *zkormoucovati* (mącić), ob. *moutiti*; por. pol. *kałamać*, ob. *mącić*.

Czesk. *komirati* ob. *umirati*.

Czesk. *kodrcati*, *kondrcávati se* (třásti se), *kodrcovati* (tokati o tetřivcích, dorážeti na koho; ob. *drcati*, *drcnouti*, *drcávati* (uhoditi, uraziti, zavaditi).

Czesk. *kohátiti co*, *stromy* (=porážeti) *djal.* od Jičina; ob. *hatiti* (hatě dělati, *gacić*, *tamy* kłaść, bebrücken, dämmen).

Słowack. *koprcati* (kozelce metati, burzeln (Palkov.) i pol. *podhal.* *kopyrtać się*, *przekopyrtnąć się* (przewrócić się), ob. pol. *wypyrzić się*.

W.r. *коверкать* (popsuć przekręcając), m.r. *kovertaty* (wenden, kehren, lenken), ob. w.r. *вертѣть*, prw. *vrt*.

W.r. *колунать* (отдирать ногтями или какимъ нибудь оружіемъ, ковырять, крошить), *всколунуть струну*; m.r. *kolupaty* (spalten, brechen), b.r. *klupać zam.* *kolupać*, *klupić*, *klupnić* (drapać, szczypać), ob. *lynunť*, *lupyty*, *lupaty*, *lupić* por. *колуна* i *klupina*.

W.r. *коржавѣть*, *коржевъть* (покрываться нечистотою), m.r. *koržavity* (hart, steif werden), ob. *ржавѣть*, *rdzewieć*; por. *коржавина*, *коржевина*.

M.r. *kořaznity* (noth leiden), ob. *čaznity* (gefangen halten).

M.r. *komyzty śa* (ungehalten, übel gelaunt sein, grillen fangen), ob. *myza* (maul), *myzaty*, *myznuty* (mit dem maul rühren), *myzatyj* (mit dem grossen maul, pyskaty).

M.r. *kotorhaty* (sehr rüteln, zupfen, targać), ob. *torhaty targać*.

N.słow. *kotákati* (wälzen, rollen), ob. *tókati* (t. s.), por. czesk. *kotácti*.

Serb. *kočoperiti se* (sich sträben, insolentius se efferre), ob. pol. *czópórny*, w.r. *чопорный*; por. *kočoperan*.

Srb. *kōmračiti* (kūburiti, anguste vivo), ob. *mračiti* (obseuror).

Srb. *kovrčiti crispo*, pierw. *vrt*.

Srb. *kobacati se* (mit den füßen scharren, strepo pedi bus), ob. *bacati se nogama* (ausschlagen, calcitrare, kopać).

Srb. *kobačiti* (an sich reißen, rapio), ob. *bačiti*, *baciti se* (werfen, jacio).

Zubiárz.

W Krakowie handlarze legumin, np. grochu, krup, mąki, owsa, siemienia i t. d. zwa się zubiárze, (zubiárz, zubiárza). Myślałem z początku, że nazwa ta jest w związku ze słowem *zubrować*, „z niem. *säubern, insonderheit das getreide, das mehl sichten*“ Linde, (naturalnie forma polska tego słowa wzięta została z formy **subern*). Otóż przekonałem się, że *zubiárz* nie ma nic wspólnego z *zubrować*. W księgach miejskich krakowskich w wieku XV i XVI zwano po łacinie takich handlarzy: „*marsupiarii*“, od łac. *marsupium* (mieszek, worek). Z tego to wyrazu: *marsupiarus* powstał polski termin *zubiárz*.

Pośrzągły.

W dziełku: *Problemata Aristotelis*. Gadki z pisma wielkiego filozofa Aristotela i t. d. przez Andrzeja Glabera z Kobylina, Kraków, 1535, na ark. N i j, czytamy: „Twarz pośrzągła á gniewna vkazuje człowieka statecznego poki sobie nie podweseli...“ Przym. *pośrzągły* jest tworem imiesłowowym od słowa **pośrzagnąć*, które odpowiada stśł. *regnati* (hiscere), nśł. *regnoti*, bg. *režna* (mieć gębę otwartą), srb. *regnuti* (warczeć, mruczeć), *režati* (zgrzytać), łac. *ringi* (oszczerzać się, marszczyć się), rum. *rînzi* (ringi). Przytoczone przez Miki. Et. Wb. *ri-zenti* (uśmiewać się), o którym autor notuje: „*entfernt sich durch sein z*“, i ze względu na znaczenie nie ma nic wspólnego z *regnati*; litew. bowiem *rizenu* jest „*schallwort*“ i znaczy „*scherzend mässig lachen, doch lauter, als kichern*“, Kurschat Lit. Wb. 357a. Za to tegoż pochodzenia jest lit. *rengiūs, rênktis* (zginać się z trudnością). Do tegoż pierwiastka należy słowo stśł. *ragati*, w.rus. *rugat'*, pol. *uragać*. Stosunek wokalizacji jest jak *reng* (*regnati*) i *rong* (*ragati*). *Twarz pośrzągła* znaczy więc tyle, co *pochmurna, namarszczona, serjo*.

Żypie.

W „Słowie“ 1894. Nr. 3. z 4. stycznia, Klemensa Junoszy „Czarne Bloto“, czytamy: „...bo gdy jej (kobyłę) *żypie* i słome *Drobiaszgi fężykowe*“

z ogona wyskubał...“ Wyraz *žypie* oznacza kulki ostów kolczaste, czepiające się ludzi i zwierząt. Zestawiam go z w.rus. *yun* (ость, колючка, игла пачения), *yuny* розы, колючка терна; serb. *šip*, ono gwoździe što se na njega nabije ereza (skobel) ili prijevornica, te se o njemu objesi katanac“ (klóдка fr. cadenas); *šipak* (krzak róży); czesk. *šip* (kolec w krzaku róży); g.łuż. *šip* (strzała); d.łuż. *šypa* (strzała).

S r á g a.

Linde podaje wyraz „*sragi*, -ów, plur., dwa drewna prostopadłe z trzecim w górze poprzecznym, *furca*. Cn. Th. 1122“, i zestawia go z niem. *schragen* i pol. *stragan*. Otóż, zanotować należy, że w Krakowie mieszczaństwo używa wyrazu *srága* (żeń. l. poj.): „*na srádze tu leży*“, w znaczeniu *stragan*. Wymawianie *á* w tym wyrazie zbliża się do o tak, że można by pisać o (*sroga*), gdyby nie wzgląd na pochodzenie z niem. *schragen*.

Puzo—*pęzo.

Miklosich Et. Wb. 268 wyraz wiel.rus. i małorus. *puzo*, *puzro* (brzuch) zestawia z w.rus. *nyszyp* (pęcherz, bąbel), z serbs. *puzdra* (penis quadrupedum), lit. *puzra* (raptura). Ten ostatni wyraz, zdaje się, przyswojony jest z ruskiego. Inne pochodniki są: w.rus. *nyzan*, m.r. *žoutopúz* (coluber, flavum ventrum habens), b.rus. *puzataja* (ciężarna). Otóż wszystkie te wyrazy odnieść należy do pierw. **ponz*-, jak świadczą polskie wyrazy podhalskie: *papeżniák*, *papeziák* (dziecko z dużym brzuchem, niedolega, cherlak), *zapapezić* („*dzieciska mi cysto zapapeziła*“), które każą przypuszczać rzeczow. **pęzo* lub **pęz* (brzuch).

Nie s á c á.

Broniś. Dembowski w Słowniku gwary podhalskiej przytacza wyrażenie, wychodzące już z użycia i tylko przez starych górali używane: „*nie sácá na niego*“, np. w zdaniach: „*on sie nie przerobi, bo na niego nie sácá*“; „*na tego nie sácá bez dzień, bo on sie ino objá, a nie robi nic*“. Z przytoczonych przykładów trudno poznać właściwe znaczenie słowa *sácá*. Według

objaśnień samych górali „*nie sáca na niego*“ mówią na takiego, któremu robota nie idzie, który jest leniwy, któremu brakuje sprytu: „*co je taki niedomyślny, leniwy, nie wartki*“. I znowu: „*nie sáci na niego*“: „*ze sie nie przerobi, bo je taki nie wartki, co ciężko nie dźwigá, ze je leniwiaty; no, to na takiego hoćkie tak mówimy*“. Stwierdzamy tu tylko, że słowo to istnieje także w mowie słowackiej w formach: *sácám, sácati; sáčem, -eti; sácím, -eti* (stossen, meistens nur von menschen oder thieren, trudere), *sáceti se s někým* (jemand wiederholt stossen): *co se sáciš?* (G. Palkowitsch. Böhm. deutsch-lat. Wb. Praga 1820.). Jest to słowo częstotliwe do cz.-slk. *soliti, soliti se s čím* = *pachtiti se*; por. m.r. *prysotaty ša do čoho* (przy-czepić się do czego).

* * *

Wyrazy podhalskie: *sulák, sulácek, sulaty* (inaczej *záleńscák, záleński* (garnek podługowaty, z wązkim spodem i otworem, a w środku pękaty) należy zestawić z czesk. *šúl, šúlec, šoulec, šúlek, šoulek* (vše, co kratké, a okrouhlé jest); *šúlek* (mały, okrouhlý kamének); *šoulati* (słowac.) = *váleti* (wálzen, rollen, kneten); *šoulka* (der knäuel).

* * *

Starosł. *rebro*, w.rus. *ребро*, odpowiada czesk. *řebro* i *žebro*, pol. *żebro*. Tu ż jest pochodne. Pierwotne *r* zachowało się w podhal. *rebel* (żebro), gdzie nastąpiło wyróżnienie: *r—r* na *r—l*: porówn. gór.serbo-łuż. *řebło, kořebło*; dolno-serbo-łuż. *řoblo*.

* * *

Podhals. *osok* (zysk), zam. *osoh*: „*s tego niják'ego osohu máť nie bede*“ pochodzi ze słowack. *osoh* (úžitek): *osoh mu bere*“; „*neni to bez osohu*“, por. czesko-słowack.: *osožiti, osohovati* (užitek přinášeti): „*lékařstvi to osožilo*“.

* * *

Podhal. *fajt* (ród, pokolenie, gatunek): „*to ovce nie s tego fajtu*“; „*Jedrek je ze złodziejsk'ego fajtu*“, z madziarsk. *faj, fajta* (rodzaj, gatunek).

* * *

Podhal. *kuruće* Br. Dembowski objaśnia błędnie: „nazwa jakiegoś pułku austrijackiego, np. „*sołtysia w Chocholowie pię-*

ci kuruców z proce kamieniami zabili“. Wyraz ten pochodzi z madyarsk. *kurucz* [ein miszvergnügter (gewöhnliche benennung der Rákozyschen soldaten)]“. Jako przymiotnik wyraz ten znaczy: przeklęty. Dostał się on na Podhalu za pośrednictwem mowy słowackiej, gdzie znaczy: „*Křižácký vojin, buřič, Turek, Tatar*“.

* *

Wyraz *trumf*, wymawiany niekiedy *tráf*, znaczy tyle, co: atu, atut, kozyra, kozera, karta świetna, świetna. Słownikarze go nie znają. Pochodzi on z franc. *triomphe* (jeu de cartes). Tak więc mamy dwie postaci tego wyrazu: *tryumf* (wymawiać należy *try-umf*, niesłuszny jest sposób pisania *trjumf*, o jednej zgłoscel) z łac. *triumphus*, a to z greck. *Θρίαυφος*, właściwie hymn na cześć Dionysosa, śpiewany podczas procesji; i *trumf*, *tráf*, z francuskiego. Ta ostatnia jednak forma przybyła do nas i do Czechów: *trumf*, słowack. *tromf*, za pośrednictwem niem. *Triumph* (por. Fr. Kott. Č—N. Sl.). Wyrazu tego nie ma u p. Korbuta.

* *

Świeżo wprowadzono w Austrii nową walutę koronową z koronami i halerzami. Teraźniejsze nazwy monet, używane przez lud w Krakowie i w Galicji zachodniej, wyjdą z użycia i z czasem ulegną zapomnieniu. Nie od rzeczy więc będzie zanotować je na wieczną rzecz pamiątkę:

1. cent zwą: 1) *grajcar* (na Śląsku, Podhálu, *glajcar*, *glajcarz*); 2) *hak*; 3) *nowy* (dwa nowe). Ta ostatnia nazwa pochodzi stąd, że właściwy stary *krajcar*, *grajcar* był $\frac{1}{60}$ florena, a cent, czyli nowy *krajcar* $\frac{1}{100}$. Wyraz *krajcar*, niem. *kreutzer*, pochodzi z łac. *crucifer*. W czeskim języku ludowym w Pradze *krajcar* zwie się *fuk*. Por. J. Neruda *Povidky malostranské*, Praga 1885, str. 174.: „výraz to, jež bys marně v Jungmannově díle hledal. A takovým dílům říká se u nás, že jsou monumentální“. F. Kott Č. N. Sl. ma ten wyraz I, 377.

2 ct.=*dudek*, np. *sešć dudkův*=12 ct. (na Podhálu).

4 ct.=*czworak*, *cztery kole* (*kále?*); *bukowiec* (na Podhálu).

5 ct.=*czeski*.

10 ct.=*szóstka*; *dycha*; *siwa*; *szuba*.

1 zł. w. a (floreń)=*ryński, ryń, blat, lata* i powszechne *gulden, pajac, pagat, papiérek*.

5 zł. w. a.=*piątka, motyl*.

Już i nowa moneta, *halerz*, lub, jak chce Rada Szkolna, *heller*, zyskała nazwę ludową: *cholera*.

Ministerstwo, przy ustaleniu nazw, zwróciło się do Akademji Um. w Krakowie, aby ta rozstrzygnęła i zatwierdziła proponowane nazwy: *korona* i *halerz* (*Krone* i *Heller*). Tu podzieliły się zdania. Niektórzy *Heller* chcieli nazwać *groszem*; inni byli za *halerzem*, wychodząc z zasady, że tradycja *grosza*, zupełnie innej monety, żyje dotąd wśród ludności, a że *halerz* był znany dawniej w Polsce. *Halerz* przeważył i tak się ta moneta urzędowo nazywa.

* * *

W języku stpol., np. w Ps. flor. jest wyraz *chrąst* (bruchus), czesk. *chroust*; stsl. *chrąst*; ob. nowopol. *chrząszcz*. Prócz tego jest w pol. wyraz *chrabąszcz*. Linde podaje jeszcze formę *chrzabąszcz*, której nigdy nie zdarzyło mi się słyszeć. Obie te ostatnie formy, nieznane w innych językach słow., są zagadkowego pochodzenia. Domyślam się, że źródła ich szukać należy w łac. *scarabeus*. Tegoż pochodzenia jest wyraz dalmacki *skorovoza*, który podaje Linde Sł. I, 268 b.

* * *

W okolicach Niemna i Wilji blachę, talerzyk do zatkania otworu w piecu, nazywają *juszka* (Walicki Aleks. Błędy nasze³ 141.; Słow. Orgelbr. I, 452), białorusk. *juška* (t.s.); wielkorusk. *вьюшка* (покрышка глиняная, чугунная для закрытия трубы. Dal.). W wielkoruskim w tym znaczeniu używa się tego wyrazu metaforycznie, pierwsze znaczenie jest: *пóпочка, втулка, чайка, трубка, барабанъ, надѣваемый въ разныхъ машинахъ на ось для вращения*. Dal. Pochodzi więc ten wyraz od tem. *vi-*: *вью, вить*. W białorusk. i polsk. zlał się on fonetycznie z wyrazem *juška*, zdrobniałym do *jucha*.

* * *

Słowa: *tuzać; wytuzać; tuzować* (bić pięściami, przenosić; wyburzyć), białorusk. *tuzàć; tuzanúć* i pochod. (dręczyć, bić, lajać); wielkorusk. *музить* (бить, колотить, драться) odno-

simy bezświadczenie do rzecz. *tuz* (z niem.)¹⁾, jakkolwiek ani ze znaczenia, ani z pochodzenia te wyrazy nie mają z sobą nic wspólnego. Słowa te znajdują się tylko w polskim, białoruskim i wielkoruskim; inne języki słowiańskie ich nie znają. Słowackie *túz, túzek* (śląd) pochodzi znowu z madziar. *túzok*. Otóż sł. *tuzac* i t. d. należy zestawić z lit. *tūzgenù, -naù, tūzgenti* (anklopfen) i *tūzgiu, tuzgėjau, tuzgėnti* (dumpf dröhnend klappen).

* * *

Mrongovius. Dokł. Niem.-Pol. Słow. Królewiec, 1854. wyraz niem. *Mulde* wyklada przez polsk. *kopańka*; tenże rzecz. podaje Aleksander Walicki (Błędy nasze³. Kraków-Warszawa 1886. str. 158, w formie *kopanka*, jako używany w Wielkopolsce i na Podlasiu. Walicki błędnie wyklada pochodzenie tego wyrazu, domyślając się, „że w niecce zwykle małe dzieci kąpią, a więc początkowo może nazwano *kapanką*, a następnie *kopanką*“. Jest to fałszywa etymologia gabinetowa. Sądzę, że wyraz ten należy zestawić z lit. *kapõne, kapõniczia* (eine art mulde, ein hackbrett) i ze słowem *kapóju, kapójau, kapóti* (siekać). Pierwsze więc znaczenie rzecz. *kapõne, kapõniczia* musiało być: deska do siekania, a następnie: niecki.

* * *

W okolicach Niemna i Wilji błyskawicę nazywają *małanka* (Al. Walicki, Błędy nasze³ 183.). Wyraz ten przeszedł z białorusk. *mołanka*, por. wielkorusk. *молния*, stsl. *młnīj*.

* * *

Nad Niemnem i Wilją słowo *koszkać się* znaczy: guzdrać się, grzebać się, gmerać się, powolnie coś robić, np. „*cóż tak długo koszkaś się*“, „*ptastwo koszka się na grzędach*“ (A. Walicki, Błędy nasze³ 161.). W Królestwie znam wyraz *wykośkać się* (wygrzebać się, z trudnością wybrać się), białorus. *kòškatsa*. Walicki niesłusznie odnosi to do białorus. *koška* (kot). Słowo to zestawić należy z lit. *kasau, siau, kasýti, kasinù* (kopać); *kàsikas, kasėjas* (grabarz). Por. w.rusk. *копаться*: „*сидеть надъ члѣмъ долу, возиться; дѣлать мѣшкотно, вяло или неуменью*“. Dal.

1) Dal pomieścić nawet słowo *тузить* pod wyrazem *тузь*.

* * *

Nad Niemnem i Wilją używają słowa *karaskać się* w znaczeniu: łasić się, przymilać się, wdzięczyć się; rzadziej używane *karaskać*=gładzić, pieścić, czule się z kim obchodzić; *przykaraskać*=przyciągnąć do siebie, przygarnąć, przytulić, przywiązać; *odkaraskać się*=odezwać się, uwolnić się od kogo lub od czego, pozbyć się (Walicki, Błędy nasze³ 147). Tylko to ostatnie słowo *odkaraskać się* znane jest i w innych dzielnicach. Linde (pod *karaś*) podaje *karaskać się* i objaśnia: „nie mogąc się zbyć, biedzić się z kim“. Przytoczony ustęp z Teatr. II, 115: „Gdyby Neryna na ulicę wybiegła, musiałbym się z nią nieco *karaskać*“ nie zupełnie usprawiedliwia owo objaśnienie; *odkaraskać się* i *skaraskać się* (Potocki Argen. Syl.) podaje także Linde w znaczeniu: odezwać się „dobrym sposobem zbyć się czego“. W białorusk. *karaskać* znaczy: dźwigać w górę, тащить въ горы (Nosowiez Słow.); *karaskaćca*=wdrapywać się, gramolić się: „*vskaraskaćca na dźerevo*“; złoż. *otkaraskivaćca*: „отвязываться, отбояриваться“; a więc to ostatnie słowo używa się w tymże znaczeniu, co w polskim. Znaczenie niezłoż. słowa *karaskać* (przytulić, przygarnąć) i *karaskać się* (łasić się i t. d.) mimowolnie nasuwa francuskie *caresse* (*témoignage d'affection*), *caresser* (*faire de caresses*). Być może, że tu kilka pierwotnie różnych słów złąło się w jedno.

* * *

Wiel rus. *посоловѣть, посоловѣлый* (osowiały, posepny), malarus. *posoloviłyj*, wyprowadzałem z polskiego *osowieć, osowiały*. Otóż Dal podaje w.rus. przym. *соловой*: „о шерсти, масти конской: желтоватый, со свѣтлымъ хвостомъ и ирисой“ *соловьѣть, становиться соловымъ: глаза соловьиотъ, посоловѣли, помутились, распухли, какъ у пьянаго, или въ обморокъ, болзнули*“. Tym sposobem zestawianie *osowieć* z *посоловѣть* nie miało by podstawy.

* * *

Do art. p. t. „Nazwy ludowe kartofla i ich słoworód“, Prace filol. IV, str. 651.

Wyraz *grule* jest tegoż pochodzenia, co *gdula*; z *gdula* powstało *grula*; stsl. *gdounije, γυνδώνιον μῆλον, cydonium ma-*

lum, serb. *gdunja*, *gunja* i *dunja*; czesk. *kdoule*, *gdoule*. P. Rostafiński mylnie wyprowadzał *grule* z niem. *grundbirne*.

Str. 653—4., *perki*, *pyrki* i t. d., tę nazwę nadano ziemniakom od kształtu. W języku ludowym *perka* znaczy *testiculus*, a więc jest to nazwa tego rodzaju, co *różki*, *sutki*.

Str. 654. *bambery*, *bambory*, *bambry*, (czesk. *brambory*), *bandurki* pochodzą niezaprzeczenie od nazwy gieogr. niem. *Brandenburg*; wyr. *mandyburki* naprowadza na nazwę miasta *Magdeburg* (?). Może tu być kontaminacja wyr. *brandenburg* i *magdeburg*.

Więcierz; kuper.

Ile razy spotykam wyraz, który znajduje się w lit., a obok tego ma swe odpowiedniki w językach słowiańskich: w polskim i w ruskich (b., w. i m. ruskim), ale nie masz go w innych językach słowiańskich, tj. w serbo-łuż., czeskim i południowych, natenczas mam podejrzenie, że został przyswojony z litewsk. Do takich np. zaliczam prus. *wentere*, lit. *wentaris*, *wenteris*, pol. *więcierz* w.rus. *вѣнчєрь*, *вѣнчєрка*, *вѣнчєрь*. Mikl. Et. Wb. 381 notuje także: „Die slav. wörter stammen wahrscheinlich aus dem lit.“. Do takich także zaliczam pol. *madrować*, *majdrować*, lit. *madarūju*, *madauraju*, i poch. i b. w. i. Takież podejrzenie budzą we mnie rzeczowniki pol. *kuper*, *kuperek*, w.rus. *кунѣп*, *кунп*, *кѣнпук* (koniec kości krzyżowej u człowieka i zwierząt), że pochodzą z lit. *kuprà*, *kūpros* (grzbiet, plecy wypukłe, garb) i pochod. *kupranugāris* ē, *kuprūtas* (garbaty), *kuprēlis* (t. s.) *kūprinēju*, *ējau*, *ēti*, *kūprinu*, *inau*, *rinti* (chodzić zgarbionym; *kuprys*, ē, *kuprōčius* (garbaty), *kuprōnē*, *ēs* (babka zgarbiona).

*

*

Przymiot. czeski *neomalený* znaczy: gruby, niegrzeczny, nieprzyzwoity i natrętny; np. „*neomaleně do mýsy sahá*“; „*ten chlap má hubu neomalenou*“. Z tym wyrazem zestawie należy pol. *namólny* (natrętny, naprzykrzony, dokuczliwy).

Kantopić.

W okolicach Niemna i Wilji *kantopić* znaczy: dusić, gnieść, bić, tłuc: „dziecko bezustannie *kantopią*“; „na śmierć go *zakantopili*“ (zamordowali). Obok tego *zakantopić* znaczy zapodziać (A. Walicki, *Błędy nasze*³ 145-6.). Linde nie zna tego

słowa. Słownik Orgelbran. (Wilno 1861) podaje je tylko w pierwszym znaczeniu. *Zakantopić* słyszeć można i w innych dzielnicach w znaczeniu zapodziać, *zatłopaczyć* ¹⁾. Słowo to zestawień należy z lit. *kantāpyju* (scherzwort, quälen, Kurschat Lit. Wb.)

Perkū, pirkti.

Jest powszechny zwyczaj u ludu, że przy targu kupujący i sprzedający biją się nawzajem w dłonie. Sceny takie widzieć można na każdym jarmarku. Mówi się: *przybić, dobić targu*, w znaczeniu: *zgodzić się co do ceny kupna; dobiłem targu* znaczy tyle, co *kupiłem*. Zwyczaj ten i wyrażenia te uwzględnić należy przy dociekaniu pierwotnego znaczenia słowa litewskiego *perkū, pirkau, pirkti* (kupować). Przypuścić należy, że pierwotnie znaczyło ono: *bić, uderzyć*, następnie: *dobić targu*, a wkońcu: *kupić*. Przypuszczenie to potwierdza także zestawienie tego słowa z rzeczow. litew.: *Perkūnas* (piorun), *perkūnyja* (burza). Przyrostek *-una-* w litewskim tworzy imiona działającego tak samo, jak słow. *-uno-*: *bėgūnas* (biegun) do *bėgu, bėgti* (biec); *rijūnas* (żarłok) do *ryti* (połykać); *klaidūnas* (włóczęga, błądzący, heretyk) do *klýstu klýdau klýsti* (zabłądzić); *lepūnas* (pieszczoch, zniewieściał) do *iszlėpti* (rozpieścić się) (Aug. Schleicher Lit. Gr. str. 122). Tak samo trzeba uważać: *perk-ūna-s* za imię działającego do sł. *perku*, t. j., *uderzający, bijący*. Ten sam stosunek zachodzi w słowiań. między wyr. *perounz, piorun*, a słowem *perq, prati, piorę*, jak między *vėdoun, a vėdėti; bėgoun a bėgą* i t. p. Porówn. Mikl. Stbl. 141: „Mit lit. *perkunas* verwandt kann *perunz* vom pol. *piorun* blitzstrahl nicht getrennt werden: w. *pr, perq*“. Można więc ułożyć proporcję.

perounz: perq, prati = perkūnas: perkū, pirkti.

W słow. *perq, prati* jest ten sam pierwiastek, co w lit. *periū, periau, periti* (kąpać kogoś, a właściwie: *su wānta periti* = trzepać w łaźni wienikiem). Temat więc słowny *perk-* należy

¹⁾ Słowa *zatłopaczyć* nie znają słownikarze; por. ludowe *tlōpaczyć*. Pr. filol. V, 96.

uważać za rozszerzony tem. *per-* zapomocą pogłoski twórczej (wurzel-determinativ) *-k-*, jak pierw. *tū-*, *tū* (*ty-ć*) został rozszerzony przez *-k-* w *tuk-*, *toyk-*: *tuk*, *tuczyć*, lit. *tunkù*=**tuknù*, *tukti*, *táukas*, *taukaĩ*.

W i d o w n i a.

Rzeczownika *widownia* Linde nie zna jeszcze; Słownik Orgelbr. (Wilno, 1861.) podaje ten wyraz z objaśnieniem: „miejsce, gdzie się co odbywa przed oczami osób patrzących; używa się tylko *fig.* wejść na widownię życia publicznego. Na widowni świata, dziejów, ob. *Scena*“. Z tego wypływa, że tu wyraz *widownia* uważa się za synonim metaforyczny z wyr. *scena*. W „Echu muz. teatr. i artyst. 1893 z d. 18 paźdz. Nr. 522 (89), w artykule: „Nowy teatr w Krakowie“, czytamy: „Widownię teatru nakrywa wspinały plafon“. Tu już wyraz *widownia*, oczywiście pod wpływem niem. *zuschauerraum*, przybrał znaczenie „sali dla widzów“. „Słowo“ 1894, 5 marca Nr. 52, Rozmaitości, pisze: „widzisz przecie, iż grają naraz dwie jego (Paillerona) sztuki: na scenie „Myszkę“, w widowni zaś „Świat nudów“. Inny przykład semazjologii tego wyrazu: „w widowni kobiety były oczarowane, mężczyźni pełni względności i cała sztuka była jako zjednoczone w kulisie plugastwo“. J. Kenig „Z teatru“ „Słowo“ Nr. 16, z dnia 16 stycznia 1894. K. Szajnoch (Bolesław Chrebrzy) używa wyrazu: *widnia*, w wyrażeniu: *na widni dziejowej*.

D a n y.

W nowszym języku polskim używają imiesłowu *dany* w znaczeniu zaimka wskazującego lub nieokreślonego w wyrażeniach: *w danej kwestji zam. w tej kwestji* (o której mowa); *w danym razie, zam. w tym razie*; *w danej chwili, zam. w chwili teraźniejszej, obecnej, w tej chwili*. Przykłady podobnych wyrażzeń spotkać można na każdej stronie pism czasowych, w każdej broszurze, w każdej książce. Ograniczę się do przytoczenia kilku: „...zweżenia zatym, gdzie wody te w danym razie, t. j. gdyby się okazały dobrami, najłatwiej, najtaniej i najbezpieczniej możnaby uchwycić“; „jeżeli w ogólności ce-

nimy wartość nauki przyrodniczej dla rozwiązywania kwestyi tak-
 że przyrodniczej, to nie możemy żadną miarą przystać wprost
 na wnioski, wychodzące ze sfer w danej kwestyi przecież nie
 mogących uważać się za znawców“ (sic, sfery uważają się za
 znawców); „...bo wskazuje jedynie, jakie są wody w danem
 miejscu, ale bez kosztownego pompowania nie poucza i pouczyć
 nie może, jaka będzie w danem miejscu woda“ i t. d. S. Do-
 mański, W sprawie dalszych badań wody gruntowej w okolicy
 Krakowa. Kraków 1893: „Wypadek uznano jako bardzo po-
 dejrzany, jest bowiem zasada do przypuszczenia, że w danym
 wypadku ma się do czynienia z 'cholera azyatyką“. (Tu za-
 miast „w danym wypadku“ można poprostu użyć „w tym przy-
 padku“). Słowo 1893, Nr. 177 z 5 sierpnia. Gladston potrafi
 być ścisłym i ograniczyć się li tylko do danej kwestji“. Słowo
 1894 Nr. 72; „...uczy się rozumieć zachcenia człowieka przez
 skojarzenie w swym umyśle danego ruchu z danym dźwię-
 kiem“. Umysł genjalny w danym zakresie, w innym, i tak się
 zwykle dzieje, może być niekrytycznym“. Biesiada literacka
 1894 Nr. 14 str. 220.

Przyprawić kogo o co.

W dzisiejszym języku mówimy zwykle: „przyprawić kogo
 o chorobę, o stratę, o śmierć“. Już u pisarzy wieku XVI spo-
 tykamy taką konstrukcję, np. u J. Kochanowskiego:

„Acz ci, których fałsz, y zdrada o śmierć mię przyprawi,
 „I przed Bogiem y przed ludźmi, nie będą mi prawi“
 (Zuzanna w. 112);

„Jam nieboga przysła na tak niebezpieczną drogę,
 „Że pocziwie żywszy, umrzeć krom zmayı nie mogę,
 „Ktoby wierzył, że mię o to cnota przyprawiła“?
 (Zuzanna w. 101—103).

Ale obok tego pisarze XVI i XVII wieku składają słowo
przyprawić wprost przeciwnie, t. j. rzeczownik, zależny od
 przyimka o, nie oznacza ubytku, straty, lecz przedmiot tego
 ubytku lub straty, a więc mówiono: *przyprawić kogo o zysk,*
o zdrowie, o życie, o sławę i t. d., np.

„Ci mię jawnie sromocą, drudzy się zmawiają,
 „Którym kształtem o zdrowi e przyprawić mię mają“
 J. Koch. Ps. 41.

„Państwo o zdrowi e przyprawia“

Białobrzeski Postylla 199.

„o sławę przyprawić“ Piotr Kochan. Orl. I, 114.

W języku czeskim słowo *připraviti*; *připravovati* składa się dotąd tak samo, a więc: *připraviti koho, se o peníze o statek, o zrak, o oči, o dědictví, o úřad, o rozum, o všecko; připraviti se o štěstí, o radost, o přízeň, o milost: Ty mě o mé potěšení připraviti chtějí připravit-s mě o věneček; připravit nás o statky; připraviti pannu o poctivost; připraviti koho o život, o robotu, o majetství.* (Kott, Slov.).

Widoczna, że z dwu tych sposobów mówienia pierwotny jest ten, w którym od przyimka *o* zależny jest przedmiot ubytku, straty, t. j., sposób, używany przez pisarzy naszych jeszcze w w. XVI i XVII i dotąd w języku czeskim. Zamianę na konstruującą, używaną we współczesnym języku polskim, nazywać by można *enatiosemją syntaktyczną*.

Z d r ó j.

Miklosich Et. Wb. 278. b., pod *ri-*, помещае polskie wyrazy: *roj, wzdroj, zdroj* (herausquellen, quellenbach); *zdrojisty* (quellenreich) i zestawia z temi wyrazami m.rusk. *zdrojevyj*; stsl. *izroj* (effusio seminis); *stroj* (confluxus); *roj* (bienenschwarm). Odnosi zaś te wyrazy do pierw. *ri-*, tkwiącego w słowach: stsl. *ringati* (trudere); *rijati, rěja*; w.rusk. *punymъ*; serb. *rinuti*; czesk. *řinouti*. Na str. 318. b. tegoż dzieła pod *srů-* autor przeczy tym wywodom w słowach: „pol. *zdroj* aus *struj*, daher auf *srů-* nicht auf *ri-* zurückzuführen; *wzdroj* scheint nicht sicher belegt“. Przedewszystkiem ostatnią wątpliwość usunąć należy, gdyż Linde Sl. VI 99. a., pod wyrazem *zdroisty*, istotnie przytacza ten wyraz z Sienn. Lek. 31—2: „*Słońce jest w zdroj światłości*“.

A teraz, które z dwu twierdzeń naszego autora jest praw-

dziwe? Otóż, naprzód, przeciwko wywodowi *zdruj* ze *struj* przemawiają trudności: 1) dla czego z *u* (*struj*) powstało *o* (*zdrój*)? 2) jeżeli grupa spółgłosek *str* w mniemanym wyr. **struj* przeszła na *zdr*, to dla czego zachowała się ona w wyrazach *struga*, *strumień*, *ostrów*, stsl. *struja*, w.rusk. *cmpya* i t. d., do tegoż pierw. *srū-* należących, a także i w innych, jak. *strona*, *strom*, *stradać*, *strzelać*, *strzemię* i t. d.? Tak ze względu na znaczenie, jak na formę, wyrazu *zdrój* nie można oddzielać od stsl. *roj*, *izroj*, *szroj*, *naroj* (impetus), w.rus. *godopoŭ* (wasser-riss). Tylko więc od pierw. *ri-* (*reŭ-*) można go odnieść. Pierwotna forma wyrazu była *wzdrój* = **vz-roj*, z której powstała forma dzisiejsza z samym *z* na początku, jak w bardzo wielu innych wyrazach z przystawką *wz-*, np. *zwiady*, dawniej *wzwia- dy*; *naznak* ob. *wznak*; *zwrot*, dawniej *wzwrot*; *zwada*; *zwyszka*, *zwiastun*, *most zwodzony*, dawniej *wzwodzony* i t. p. (L. Ma- linowski, O przyimku i przystawce *wz*, *wez* w języku polskim. Sprawozd. z pos. Wydź. fil. Ak. Um., kwiecień 1894, oraz An- zeiger der Ak. der Wiss. in Krakau, Juni, 1894 str. 184). Wy- raz *wzdrój*, *zdrój* znaczył więc pierwotnie coś, co w obfitości, *rojąc się*, wydobywa się w górę, a więc tyle, co źródło.

W końcu zauważyć należy, że wyrazy te mają brzmienie w mian. l. p. *rój*, *zdrój*, dop. *roju*, *zdroju*, nie zaś *roj*, *zdroj*, jak je przytacza Miklosich.

H 1 a k.

U A. Mickiewicz (Ustęp. Przegląd wojska) czytamy:

„W końcu pułk wjechał: chłopcy, gdyby *hlaki*,
„Okute miedzią, jak rząd samowarów,
„A spodem pyski końskie, jako *haki*.”

Wyraz *hlak*, którego niema w żadnym z polskich słowni- ków, oznacza naczynie gliniane z wązką, krótką szyjką, zwane kamionką; jest on przyswojony z białorusk. *hljak*, ob. *hljok*. Nosowicz „Словарь бѣлорус. нар.: *млѣкъ*, глинястый, муравле- ный сосудъ съ довольно узкимъ горломъ. Повень *глѣкъ* пи- ва, олею; *млякъ*. тоже, что *млѣкъ*. Повень *глякъ* олею разби-

ли". Por. małorus. *hlek* (Topf), *hlečik*. Mikl. EtWb. 65 b, podaje wyraz małoruski pod odtworzoną formą, jakoby prasłowiańską, *glekü*, nie hacząc na to, że sam w Lex. Palaeosl. 130 b. wprowadził pod wyr. глѣкъ sonitus (co dziwna), cytując: глѣкъ vost. nota роукомоіа и гол'цѣ 'орхолоіовр vost."; co także zdumiewa, że w dalszym ciągu robi autor następujące zestawienie: „ef. bulg. бѣкелhydria, бѣклицъ flasco ligneus“, które to wyrazy tegoż pochodzenia, co pol. *buklak* (skórzane naczynie); w.rus. баклага, бѣклагъ, są pochodzenia tureckiego (J. Karłowicz Słown. wyr. obc. a mniej jasn. poch. Krak. 1894) i nie z wyrazem *hlek*, *hlok*, *hlak* nie mają wspólnego. W zabytkach staroruskich, np. w Ewangieljarzu Dobryły 1164 r., wyraz ten ma formę глѣкъ; a znowu w innych, np. w Prologu XIII w. piszą go w formie глѣкъ, jak w dzisiejszym mało- i białorusk. Por. И. И. Соболевскій, Лекции по истории русскаго языка². Petersburg. 1891, str. 51.

Pojata, pajta.

Cieszyńskie i podhalskie *pajta* (szopa), t. s. w gwarach słowack. i morawskiej, wyprowadziłem z węg. *pajta* (O niekt. wyr. lud. pol. 24). Mikl. przeciwnie uważa ten wyraz za słowiański. Tak jest rzeczywiście, ale historia przyswojenia była następująca. W źródłach stśłow., w nowosłowiańskim i serbo-chorw. znajduje się wyr. *pojata* (dach, dom, szopa), rum. *pojată* (po-jata, por. *jata*, *jatka*). Wyraz ten w przyswojeniu do węgierskiego uległ zmianie na *pajta*, jak słow. *vojewoda* skróciło się w węg. i rum. na *vajda*. Oba te wyrazy powróciły znowu w zmienionej, skróconej formie (*pajta*, *vajda*) do niektórych gwar słowiańskich. Tegoż pochodzenia, co stśl. *pojata*, jest b.rus. *počec* (szopa), np. *końej postav pod počeciu*; *početka* (daszek, bróg), np. *vorota s početkoju* (Nosowicz); stąd pol. *powietka* (szopa przewiewna, ustawiona na słupach i oparta dachem) Słow. jęz. pol. Wilno.

C y b y.

Nad Niemnem, Wilją i Prypecią cieńkie, długie nogi nazywają *cyby* lub *dzyby*; człowieka z cienkimi i długimi nogami

mi. *cybaty*, *dzybiaty*, *dzybiasty*. Wyrazy te zestawień należy z b.ruskim wyrazem *cybalka* (łodyga, стебель, Nosowicz), *sce-bło*, *scibło* (żdźbło). Por. Mikl. Et. Wb. pod *stebł* str. 320.b, są więc one pokrewne ze stsl *stblb*, rus. *смебѣлѣ*, pol. *żdźbło*.

Nad Niemnem i Wilją używają od kilkudziesięciu lat słowa *przekrócić* w znaczeniu: położyć czemuś koniec; słowo to przyswojono z w.rusk. *прекратумъ*, dokąd dostało się z cerk.-słowiańskiego *prěkratiti* (κολοβοῦν, truncate), jak wskazuje forma zgłoski *kra-*.

* * *

R. Lubiez, Kilka zab. jęz. starop. Pr. filol IV str. 623 (osob. odb. str. 39) „Byszkupye Krakowszky, racz *bronyy* szwey polszky“. Wydawca domyśla się, że „*bronyy* jest albo błędnie napisaną 2 os. tr. rozk. zam. *brony*, t. j. *broni* (=broń), lub omyłką zamiast *bronycz*“. Otóż sądzę, że ani jedno, ani drugie przypuszczenie nie ma podstawy. Tr. rozk. po *racz* stać by nie mógł. Godna uwagi, że lud w Szczawnicach i okolicy wymawia w Trybie bezokol. j na końcu zam. é : *zrobij*, ob. *zrobić*, *chodźij* ob. *chodzić*; a nawet *ńimog vytrémaj* zam. *vytrémać*. Por. Wikt. Luboradzki Sprawozd. ze studyów ludoznawczych i t. d. (Sprawozd. z posied. Wydż. fil. Ak. Um. w Krakowie d. 8 paźdź. 1891 str. 51 i 64). Otóż jest prawdopodobna, że już w w. XV i wcześniej sporadycznie wymawiano, a więc i pisano *bronij* zam. i obok *bronić*. W ten sposób i przytoczony tr. bezok. objaśnić należy.

* * *

R. Lubiez, Kilka zabyt. jęz. stpol. Pr. fil. IV str. 623 (odb. str. 39) w ułamku pieśni rym: „*thwe goracze kazanye nam grzesnym na szbawyenyne*“ wskazuje, że wymawiano *kaze-ńe* tak, jak teraz lud wymawia w Sandomierskim, *peńi*, *deńina*, *keńa*, *teńi*, *piśeńe* i t. p. (por. Rozpr. W. fil. Ak. Um. t. VIII str. 72).

* * *

R. Lubiez, Kilka zabyt. jęz. stpol. Pr. filol. IV, str. 623 (odb. str. 39) „*vszlysz szwe spyewaky kapłany y szaky*“. To zestawienie *żaków* z *kapłanami* wskazuje, że rzeczownika tego

użyto tu w znaczeniu pierwotnym: *diaconus*, równie jak w adagium: *nie z każdego żaka bywa xiądz* Rys. Ad. 44, Koch. fr. 47, Cn. Ad. 734. Wiadomo, że w czeskim i polsk. *žák* znaczy tyle, co uczeń, scholar. W szkołach w Tomaszowie, Szczebrzeszynie i w Lubliuie uczniowie nazywali *žakiem* kolegą, który skarżył się i donosił na innych władzy szkolnej; tu już wyr. *žák* stał się synonimem *szpiega*, *denuncjanta*. Dziwnie też brzmiało w moich uszach, kiedy prof. Hattala zapewniał o ś. p. Fr. B. Kwiecie, że z *toho žáka má radost*“.

* * *

R. Lubicz Kilka zabytków jęz. stpol. Pr. filol. str. 649 (odb. str. 65) „76 r. Nota., quod *cunccia* est festum iudeorum itd.,“ *Cunccia* przypomina wyraz *kuczki*, a znaczy to samo, *święto kuczek*. Forma *kuča*, *kučka* pochodzi z ruskiego. Wyr. **kqca*, *kqčka* (*cunccia*) odpowiadałby stsl. *kqšta oxhvrn*, *tentorium*).

Lubieją; umią; śmia; wia; ją.

3 os. 1 m. cz. teraz. słów z charakterem czasu ter. -i- w gwarach czeskich ma formę na -ej: *nosej*, *chválej*, zam. *nosi*, *chváli*; nie jest to jednak zamiana fonetyczna i na *ej*, jak np. w *vozejk*, zamiast *vozík*; *vozejček* zam. *voziček* itp., lecz są to nowotwory na wzór form: *uměj*, zamiast *umějí*; *házej*, zamiast *házejí*; *sázej* zamiast *sázejí*. Zupełnie w ten sam sposób powstała polska forma, używana w Krakowie: *lubieją* na wzór *umieją*, *śmieją*, zamiast *lubią*.

Odwrotnie, na wzór form *lubią*, *chwalą* itd. powstały nowotwory: *umią*, zamiast *umieją* od *umieć*; *śmia*, zamiast *śmieją* od *śmiec*; por. Klemens Junosza „Żywota i Spraw Imć Pana Symchy Borucha Kaltkugla ksiąg pięciuro” Warszawa 1895 str. 273: „Wspominają o tem pocichu, gdyż głośno odzywać się nie ś m i ą“. Dzieci mówią niekiedy *wia*, *ją* zamiast *wiedzą*, *jedzą*, na wzór *lubią*, *śmia*, *umią*.

Lucjan Malinowski

15. —



BIBLIOTEKA
Uniwersytetu Śląskiego

513272



Nie wypożycza się
poza bibliotekę